

UCHWAŁA

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący)

SSN Jacek Wygoda (sprawozdawca)

Agnieszka Ewa Kaczmarek (ławnik Sądu Najwyższego)

Protokolant starszy sekretarz sądowy Mariusz Pogorzelski

po rozpoznaniu na posiedzeniu, w dniu 5 grudnia 2019 r., zażalenia prokuratora Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym w sprawie sygn. akt PK I SD (...) z dnia 26 września 2019 r. odmawiającą zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej – M. S. za czyn z art. 231 § 1 k.k.

na podstawie art. 135 § 13 i 14, art. 166 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze oraz art. 437 § 1 k.p.k.

uchwała:

1. zażalenia nie uwzględnić i zaskarżoną uchwałę utrzymać w mocy,
2. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 26 września 2019 r. sygn. PK I SD (...), Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym (dalej jako: Sąd Dyscyplinarny) nie wyraził zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej M. S. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w zakresie czynu wskazanego we wniosku Naczelnika Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej z dnia 14 lutego 2019 r., polegającego na tym,

że: „w okresie od 25 lipca 2016 roku do 17 listopada 2016 roku w R., jako funkcjonariusz publiczny - prokurator Prokuratury Rejonowej zobowiązana na podstawie ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o Prokuraturze (Dz.U.2017.1767 z późn. zm.) oraz przepisów Kodeksu postępowania karnego tj. art. 326 § 2 k.p.k., art. 9 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 297 § 1 pkt 1,2 i 5 k.p.k. do zapewnienia prawidłowego przebiegu prowadzonych i nadzorowanych postępowań karnych, nie dopełniła ciążących na niej obowiązków służbowych w ten sposób, że nadzorując postępowanie przygotowawcze o sygn. PR 9 Ds (...) prowadzone przez Komendę Miejską Policji w R. dopuściła się obrazy przepisów prawa - poprzez zaniechanie osobistego wykonania lub zlecenia policji szeregu czynności w tej sprawie, a mianowicie nie przesłuchała lekarzy z Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr (...): D. S., A. S., M. D., którzy podjęli decyzję o zawiadomienia o podejrzeniu znęcania się nad dzieckiem L. B., odstąpiła od przesłuchania sąsiadów K. i R. B., nie przesłuchała innych wskazanych świadków celem ustalenia sytuacji rodzinnej i osobistej dziecka, nie zadała lekarzowi specjalście z zakresu chirurgii dziecięcej szczegółowych pytań dotyczących oceny wszystkich ujawnionych obrażeń dziecka i nie zażądała uzupełnienia sporządzonej opinii, a następnie niezasadnie zatwierdziła wydane postanowienie o umorzeniu dochodzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., czym działała na szkodę interesu prywatnego małoletniej L. B. oraz interesu publicznego przejawiającego się w niezbędności wyjaśnienia przez funkcjonariuszy publicznych – prokuratorów okoliczności zdarzeń mogących stanowić przestępstwa, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.”

W uzasadnieniu powyższej uchwały sąd I instancji zawarł ustalony przezeń stan faktyczny opierając się na materiałach przedłożonych wraz z wnioskiem do niniejszej sprawy (tj. aktach głównych sygn. PK XIV Ds (...) oraz treści złożonych przez prokurator M. S. oświadczeń) Sąd Dyscyplinarny po analizie ww. materiałów (w tym także analiz pozostałej części zgromadzonych w toku postępowania prowadzonego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...], a następnie [...] okręgu regionalnego dowodów w postaci przesłuchań świadków: Ł. H., J. K., B. M. i R. M.), w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały stwierdził, iż wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie gdyż: „Sąd

dyscyplinarny doszedł do przekonania, iż wnioskodawca nie przedstawił dowodów, które uprawdopodobniałyby w sposób dostateczny tj. pozwalający na uwzględnienie złożonego wniosku fakt, iż we wskazanym we wniosku okresie doszło do popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy „zadaniem Sądu Dyscyplinarnego jest rozważenie czy zgromadzone dowody wskazują na dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że sędzia (prokurator) którego dotyczy wnioski o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, swoim zachowaniem zrealizował znamiona przestępstwa opisanego we wniosku (uchwała SN z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. SNO 28/16). W przedmiotowej sprawie z treści złożonego wniosku wynika, iż doszło do popełnienia przestępstwa, jednak twierdzenie to nie znajduje oparcia w przedstawionych dowodach”.

Powyższą uchwałę w całości zaskarżył prokurator Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej zażaleniem z dnia 1 października 2019 r., na niekorzyść zarzucając jej: „obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 231 § 1 k.k. polegającą na niesłusznym i bezzasadnym uznaniu, że zachowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej – M. S. polegające na zaniechaniu w ramach nadzorowanego dochodzenia o sygn. PR 9 Ds (...) osobistego wykonania lub zlecenia Policji szeregu czynności w tej sprawie, a mianowicie nieprzesłuchanie lekarzy z Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr (...) D. S., A. S., M. D., którzy podjęli decyzję o zawiadomieniu o podejrzeniu znęcania się nad dzieckiem L. B., odstąpienie od przesłuchania sąsiadów K. i R. B., nie przesłuchanie innych wskazanych świadków celem ustalenia sytuacji rodzinnej i osobistej dziecka, niezadanie lekarzowi specjalście z zakresu chirurgii dziecięcej szczegółowych pytań dotyczących oceny wszystkich ujawnionych obrażeń dziecka i niezażądanie uzupełnienia sporządzonej opinii, a w konsekwencji zatwierdzenie postanowienia o umorzeniu dochodzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., nie wyczerpało znamion opisanych w treści przepisu art. 231 § 1 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz jego prawidłowa ocena w wysokim stopniu uzasadniają, iż swoim zachowaniem M. S. dopuściła się przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.” oraz wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie prokuratora M. S. do odpowiedzialności karnej.

Stanowisko w sprawie wyżej wymienionego zażalenia na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów wyraził Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego pismem z dnia 4 listopada 2019 r. Ów Rzecznik odniósł się do zarzutów zażalenia wskazując, iż: *„zażalenie prokuratora na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 26 września 2019 r., sygn. PK I SD (...) w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcia prokuratora Prokuratury Rejonowej – M. S. do odpowiedzialności karnej jako niezasadne nie zasługuje na uwzględnienie albowiem nie zawiera w swej treści argumentów, które podważałyby jej merytoryczną zasadność lub takie naruszenie przepisów proceduralnych, które miały wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia oraz mogły skutkować wydaniem przez Sąd Najwyższy orzeczenia reformatoryjnego lub kasatoryjnego (...)”*. Podsumowując swoje stanowisko Rzecznik stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy *„wyklucza aby Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym odmawiając uchylenia immunitetu prokuratorowi Prokuratury Rejonowej dopuścić się obrazy prawa materialnego a to art. 231 § 1 k.k. lub innych uchybień mogących skutkować zmianą lub uchyleniem przedmiotowej uchwały, a wywody skarżącego mają wyłącznie charakter czystej polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji, wynikającej jedyni z subiektywnych zapatrywań skarżącego”*.

W dniu 8 listopada 2019 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo pełnomocnika prokurator M. S. wraz pisemnym stanowiskiem wyżej wymienionej z dnia 4 listopada 2019 r., wyrażonym w związku ze złożeniem przez prokuratora Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wskazanego powyżej zażalenia na uchwałę dotyczącą odmowy wyrażenia zgody na pociągnięcie prokurator M. S. do odpowiedzialności karnej. Prokurator M. S. w przedstawionym stanowisku wniosła o nieuwzględnienie wniesionego przez prokuratora Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej zażalenia i utrzymanie w mocy uchwały odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie prokuratora M. S. do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne i jako takie uwzględnione być nie może. Prokurator zarzucił zaskarżonej uchwale obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 231 § 1 k.k. polegającego na niesłusznym i bezzasadnym uznaniu, że zachowanie prokurator M. S. polegające na zaniechaniu szeregu czynności śledczych wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie poglądzie: *„obrazą prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ono charakter samoistny. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i doktryna słusznie bowiem podkreślają, że naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych* (S. Zabłocki. Postępowanie Odwoławcze w Nowym Kodeksie Postępowania Karnego. Komentarz praktyczny. Warszawa 1997 r. str. 77 i cyt. tam orzecznictwo; podobnie J. Grajewski i inni. Kodeks Postępowania Karnego. Tom II. Zakamycze 2003).

Z treści uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika, że Sąd I instancji za ustalone przyjął, że „dowody jakimi dysponowała prokurator M. S. w dacie, w której zatwierdziła sporządzony projekt o umorzeniu przedmiotowego dochodzenia (chodzi o dochodzenie w sprawie obrażeń u małoletniej L. B., które to dochodzenie nadzorowała M. S.) nie wskazywały na konieczność kontynuowania postępowania, a tym samym nie sposób stwierdzić jakich dokładnie obowiązków nie dopełniła (...). (str. 9 uzasadnienia), oraz że: *„w dacie, której prokurator M. S. podjęła decyzję o umorzeniu postępowania nie istniały żadne nowe dowody wskazujące na możliwość przyjęcia, że doszło do przestępstwa na szkodę małoletniej L. B., ani też wskazania aby dowodów tych poszukiwać. W ww. dacie z racji przyjętej przez matkę dziecka postawy wynikającej z chęci ukrycia utrzymywania przez nią relacji pozamałżeńskiej (...) osoba sprawcy nie pojawiła się w żadnych zeznaniach i brak jest możliwości przyjęcia, że ewentualne kontynuowanie dochodzenia poprzez wykonywanie wskazanych we wniosku (chodzi o wniosek o wyrażenie zgody na*

pociągnięcie prokurator M. S. do odpowiedzialności karnej) *czynności doprowadziłoby do jego ustalenia*". Sąd I instancji uznał także, że w przedłożonych przez wnioskodawcę dowodach brak jest materiału dowodowego pozwalającego przypisać umyślność w zachowaniu prokurator M. S..

Natomiast z treści uzasadnienia zażalenia prokuratora Prokuratury Krajowej wynika, że skarżący w istocie zarzuca sądowi I instancji wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła sąd do wydania zaskarżonej uchwały. Wykazując zaistniałe jego zdaniem uchybienia sądu I instancji stwierdza, iż: *„nie sposób zgodzić się z Sądem meriti, który wskazał, iż wystarczającym było przesłuchanie w charakterze zawiadamiającego tylko jednej wytypowanej osoby (...). Nietrafne jest zdaniem skarżącego twierdzenie sądu a quo w świetle którego niezasadnym jest przesłuchiwanie w charakterze świadków osób, które uprzednio rozpytane nie wniosły do sprawy nowych okoliczności (k. 14) (...). Jako naiwne traktować należy twierdzenia Sądu w świetle których M. S. była zaangażowana w nadzorowane postępowanie (...) Sąd pierwszej instancji nie dokonał oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu opisanego we wniosku”* (k. 16).

Wskazane powyżej argumenty byłyby formalnie prawidłowe, gdyby prokurator w wywiedzionym przez siebie zażaleniu zarzucił zaskarżonej uchwale wydanie jej z przekroczeniem wynikającej z art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów bądź oparcie jej nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w postępowaniu (art. 92 k.p.k.), a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych.

Zgodnie z art. 433 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podnoszonych zarzutów. Wskazać należy na treść art. 427 k.p.k. nakładającego m.in. na oskarżyciela publicznego obowiązek wskazania w wywiedzionym przez siebie środku odwoławczym konkretnych zarzutów (zarzutu) oraz treść art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. stanowiącego, że: *„Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie (...) w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów”*. Z przepisów tych wynika jednoznacznie, że sąd

drugiej instancji rozpoznający środek odwoławczy pochodzący od podmiotu fachowego, a takim niewątpliwie jest prokurator, „*związany jest w orzekaniu na niekorzyść oskarżonego nie tylko granicami zaskarżenia (jak przewiduje to już zdanie pierwsze art. 434 § 1 k.p.k., odnoszące się do wszystkich środków wnoszonych na niekorzyść oskarżonego, niezależnie od tego, jaki podmiot jest autorem tego środka), ale nadto musi baczyć na to, jakie uchybienie lub uchybienia podniesione zostały w środku odwoławczym, złożonym na piśmie z zachowaniem ustawowego terminu. Sądowi wolno, przy rozpoznawaniu środka odwoławczego pochodzącego od autora »kwalifikowanego«, orzec na niekorzyść oskarżonego, tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. Z urzędu uwzględnieniu podlegają zaś jedynie uchybienia szczególnie rażące, to jest te, które pozwalają wyjść na niekorzyść poza granice środka odwoławczego (art. 439 § 1 pkt 1-4, art. 440 i 455 k.p.k.). W praktyce oznacza to, że jeżeli środek odwoławczy został wniesiony na niekorzyść oskarżonego przez podmiot fachowy, sąd odwoławczy nie tylko związany jest granicami zaskarżenia (zgodnie z treścią zdania pierwszego), ale nadto może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wówczas, gdy stwierdza istnienie bądź to uchybienia, które podniesione zostało w środku odwoławczym wniesionym na piśmie, bądź takiego uchybienia, które podlega uwzględnieniu z urzędu*” (wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2002 r. sygn. III KKN 423/00, LEX nr: 365157).

Tożsame twierdzenie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z 5 stycznia 2006 r. sygn. III KK 266/05, (LEX nr 172214), stwierdzając w nim, że: „*Sąd odwoławczy w przeciwieństwie do sądu kasacyjnego (por. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 536 k.p.k.) nie jest związany granicami podniesionych w środku zaskarżenia zarzutów. Związanie takie występuje jedynie w wypadku apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego i tylko wtedy, gdy apelacja pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika (art. 434 § 1 in fine k.p.k.)” (zob. również postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2014 r. sygn. III KK 363/14, LEX nr: 1545156 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r. sygn. V KK 253/14, LEX nr: 1583244) Podobne poglądy wyrażono wielokrotnie w doktrynie np. D. Świecki. Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz.*

Orzecznictwo. Warszawa 2013, str. 83. J. Izydorczyk. Granice orzekania sądu odwoławczego w polskiej procedurze karnej, Łódź 2010, str. 273 i cyt. tam literatura i orzecznictwo, T. Grzegorzczak. Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz. Warszawa 2008, str. 916 r oraz A. Kryże, P. Niedzielak i inni. Kodeks Postępowania Karnego. Praktyczny komentarz z orzecznictwem. Warszawa 2002, str. 782.

Z tych też powodów Sąd uchwalił jak w sentencji.